



Publiczna Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna

58-530 Kowary; ul. Zamkowa 5;

(Tel: 75-718-25-72; Fax: 75-718-20-13; e-mail: poradniakowary@wp.pl)

www.poradnia-kowary.pl

WYLICZANKI

Ence pence

Cztery ręce.

Idzie sobie smok w sukience.

Elke trelke

Kartofelke.

Smok się przebrał za modelkę!

Cukier – lukier

Wrona z krukiem.

Wiatr smokowi zwiął perukę!

Raz, dwa, trzy!

Perukę łapiesz Ty!!!

Raz i dwa, raz i dwa,

pewna pani miała psa,

trzy i cztery, trzy i cztery,

pies ten dziwne miał maniery.

Pięć i sześć, pięć i sześć,

wcale lodów nie chciał jeść.

Siedem, osiem, siedem, osiem,

wciąż o kości tylko prosił.

Dziewięć, dziesięć, dziewięć, dziesięć,

kto z was kości mu przyniesie?

Może ja, a może Ty.

Licz od nowa: raz, dwa, trzy.

W komputerze siedzi zwierzę

ma niebieskie kły

wiesza pranie na ekranie

pomagasz mu ty....

Idzie dzik

zły jak byk

raz, dwa, trzy

uciekasz ty.

Autor: Daniel Ilkiewicz

Raz, dwa, trzy, cztery

maszerują oficery

a za nimi krowy dwie

wykapane w proszku „E”

Autor: Ola

Raz Dwa Trzy szukasz ty.

Autor: Maciuś

Raz, dwa, trzy,

Babajaga patrzy.

Cztery, pięć, sześć,

chce was wszystkich zjeść.

Siedem, osiem, dziewięć,

wsadzi w smołę, w dziegeć.

Nim wszystkich pochwyta,

umkniemy i kwita.

Entliczek pentliczek

czerwony stoliczek

na kogo wypadnie

na tego bęc!

Jeden dwa, jeden dwa

Pewna pani miała psa

Trzy cztery, trzy cztery

Pies ten dziwne miał manieri

Pięć sześć, pięć sześć

Wcale kości nie chciał jeść

Siedem osiem, siedem osiem

Wciąż o lody tylko prosił

Dziewięć dziesięć, dziewięć dziesięć

Kto z nas lody mu przyniesie?

Może Ty, może ja

Licz od nowa, jeden dwa...

Jeden, dwa – Janek ma.

Trzy, cztery – smaczne sery,

pięć, sześć – chciał je zjeść,

siedem, osiem – spotkał Zosię,

dziewięć, dziesięć – schował w kieszeń.

Ene due rabe

połknął Chińczyk żabę

a żaba Chińczyka

co z tego wynika?

Raz, dwa, trzy,

nasza pani patrzy,

nasza pani,

prosi pani,

żeby pani,

naszej pani,

pożyczyła sani!

Siedzi diabeł koło krzaka
i się gapi na ślimaka
raz, dwa, trzy wychodź ty
jak nie wyjdiesz będzie draka
diabeł wtedy zje ślimaka.

Autor: Łukasz

Pałka, zapalka – dwa kije,
Kto się nie schowa, ten kryje!

Raz, dwa, trzy,
Babajaga patrzy.
Cztery, pięć, sześć,
chce was wszystkich zjeść.
Siedem, osiem, dziewięć,
wsadzi w smołę, w dziegieć